

Araszkiewicz, Feliks W.

"Antoni Bolesław Dobrowolski prekursor współczesnej edukacji", Stanisław Michalski, Warszawa ; Poznań 1984 : [recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 29, 253-256

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Michalski, ANTONI BOLESŁAW DOBROWOLSKI PREKURSOR WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI, Warszawa—Poznań 1984, Państwowe Wydawnictwo Naukowe ss. 199 + 1 nlb.

Antoni Bolesław Dobrowolski (1872—1954) — geofizyk, podróżnik polarny, pedagog — jest bez wątpienia jedną z tych postaci, której dorobek sam przez się zakwalifikował ją na trwałe do grona współtwórców nauki. Do wybuchu II wojny światowej Dobrowolski był szerzej znany, także poza granicami kraju, głównie z tytułu prac naukowych z zakresu geofizyki, jak i tych, które były plonem jego podróży polarnych. Stosunkowo wąskie grono, przeważnie ze środowiska pedagogów, nauczycieli i działaczy oświatowych, znało go natomiast także jako autora prac z zakresu pedagogiki oraz rzecznika nowoczesnego systemu oświatowo-wychowawczego. Nie ulega przeto wątpliwości, że recenzowana monografia Stanisława Michalskiego jest monografią postaci rzeczywiście zasłużonej dla nauki i że owe zasługi w zakresie myśli pedagogicznej oraz nowoczesnego systemu oświatowo-pedagogicznego może poznać czytelnik w czasie, kiedy dyskusja nad „dzisiaj i jutrem” edukacji w Polsce jest wyjątkowo żywa i bardzo potrzebna. Nie bez znaczenia jest fakt, że owa monografia wyszła spod pióra Autora, którego dorobek naukowo-badawczy nad najnowszymi dziejami wychowania i myśli pedagogicznej w Polsce liczy już kilka znaczących pozycji publikowanych¹.

Mając za sobą wiele lat studiów nad najnowszymi dziejami wychowania i myśli pedagogicznej w Polsce oraz znaczący publikowany dorobek naukowo-badawczy z tego zakresu, Michalski po-

stawił sobie za cel pokazanie koncepcji edukacji przyszłości, „która miała odegrać istotną rolę w tworzeniu nowej struktury ekonomicznej i społeczno-ustrojowej oraz nowych zrębów cywilizacji naukowej [...] Przy analizie poszczególnych problemów zwrócona jest szczególna uwaga na te elementy dorobku pedagogicznego Dobrowolskiego, które [...] mają dość istotną wartość z punktu widzenia współczesnej teorii i praktyki pedagogicznej oraz głównych kierunków ich rozwoju i w pewnym stopniu wzbogacają naszą wiedzę o złożonych zjawiskach edukacji” (s. 4). Tak pomyślany cel jest realizowany w trzech częściach monografii: pierwsza z nich dotyczy życia i działalności Dobrowolskiego na tle epoki, druga — właściwego przedmiotu pracy, trzecia — nauk pedagogicznych i perspektyw ich rozwoju. Dwie pierwsze części stanowią spójną całość; zrozumienie części drugiej byłoby właściwie niemożliwe bez części pierwszej, pokazującej w równej mierze całą drogę życiową Dobrowolskiego, jak i kształtowanie się, i dojrzewanie jego koncepcji systemu edukacji przyszłości. W osiągnięciu założonego celu ułatwiła Michalskiemu dobra znajomość okresu i związanych z nim głównych kierunków i prądów polskiej myśli pedagogicznej, jak również i to, że w odniesieniu do pierwszej części dysponował On autobiografią naukową², w odniesieniu natomiast do części drugiej i trzeciej — stosunkowo niedawno wydanymi pismami pedagogicznymi Dobrowolskiego³.

¹ Zob.: S. Michalski, *Działalność pedagogiczna Anieli Szygówny*, Warszawa 1968; tenże, *Działalność pedagogiczna Marii Lipskiej-Librachowej*, Poznań 1974; tenże, *Spółeczna i pedagogiczna działalność Stefanii Sempołowskiej na tle epoki*, Warszawa 1973; tenże, *Stanisława Karpowicza myśli społeczna i pedagogiczna*, Warszawa 1968.

² Zob.: A. B. Dobrowolski, *Mój życiorys naukowy*, opracowanie E. Fonberg, J. Ostrowski, A. Zbrożyna, Wstęp J. Dembowskiego, Wrocław 1958.

³ Zob.: A. B. Dobrowolski, *Pisma pedagogiczne*, t. I: *Ustrój oświatowy*, Wstęp J. Ostrowski, Warszawa 1958; t. II: *Nowa dydaktyka*, Wstęp W. Okoń, Warszawa 1960; t. III: *Moralność umysłowa (Materiały)*, oprac. I. Łukaszew-

Tak bogaty materiał źródłowy, zawarty w czterech woluminach, wydany po wojnie i zawsze poprzedzony wstępem najbardziej kompetentnych profesjonalistów, jest dla historyka i ułatwieniem, i utrudnieniem. Utrudnienie może się wyrażać w niebezpieczeństwie nie zamierzonego przejmowania sądów i ocen autora autobiografii i autorów wstępów. Czy tego rodzaju niebezpieczeństwo dotknęło również Autora recenzowanej monografii? Wydaje się, że w nielicznych przypadkach tak, chociaż zabezpieczenia przed nim szukał — rzecz godna mocnego podkreślenia — w analizach i ocenach porównawczych.

Część pierwsza recenzowanej pracy ma charakter wybitnie poznawczy i zarazem dydaktyczny. Dobrowolski jest tutaj pokazany jako człowiek ciąglego niepokoju poszukiwawczego, ukształtowanego w realnych warunkach życia i aktywnego w nim uczestnictwa, jako nonkonformista i ideowy rzecznik nowego ładu społeczno-ekonomicznego, w którym i dla którego powinien istnieć zasadniczo inny system edukacji. S. Michalski mówi m. in., że Dobrowolski należał do nielicznej grupy naukowców, których charakteryzował eskapizm, czyli swoista próba „ucieczki” od rzeczywistości w sferę „utopijnych” marzeń o innym, sprawiedliwym, świecie. „Ta ich utopia odegrała inspirującą rolę w formułowaniu wielu istotnych prognoz, które w okresie późniejszym okazały się trafnymi diagnozami” (s. 56). Nie przesądając, czy i w jakim stopniu eskapizm Dobrowolskiego był rzeczywiście tak prognostyczno-diagnostyczny, nie ulega wątpliwości, że ta cecha samowiedomości, mentalności oraz odniesienia do świata „tutaj i teraz” umożliwiła zrozumienie jego poglądów i koncepcji oświatowo-pedagogicznych, które w czasie ich kształtowania się odbierane były przeważnie jako arealistyczne.

Eskapizm zaważył również, chociaż S. Michalski nie mówi tego wprost, na poglądach i koncepcjach Dobrowolskiego

w okresie jego pracy w Ministerstwie WRiOP, tj. w latach 1917—1922. W tych latach działalność Ministerstwa WRiOP koncentrowała się głównie na dwóch obszarach: 1. integracji i unifikacji szkolnictwa Niepodległej i 2. wypracowywaniu koncepcji systemu edukacji narodowej. Z tytułu zatrudnienia i stanowiska najpierw w Sekcji, następnie Departamencie Szkolnictwa Średniego Dobrowolski zajmował się problematyką ustroju, organizacji i programów szkoły średniej ogólnokształcącej. Mówiąc o tej pracy Dobrowolskiego S. Michalski pokazuje go jako bez mała jedynego rzecznika istotnej reformy szkoły średniej oraz głównego twórcę jej programów nauczania. W tym przypadku Autor monografii przyjmuje bezkrytycznie dane z autobiografii oraz niezgodne z prawdą poglądy, jakie w najnowszej historii oświaty głoszone jeszcze w latach sześćdziesiątych. Jak wynika z zachowanych źródeł archiwalnych oraz wiarygodnych opracowań⁴, rzeczywistym inspiratorem i kierownikiem prac, które przypisuje się Dobrowolskiemu, był T. Łopuszański. Ponadto ówczesny kierunek reformowania szkoły średniej ogólnokształcącej był kierunkiem w pełni nowoczesnym i realistycznym — w najszerszym tych słów znaczeniu⁵. Dobrowolski natomiast — zatrudniony w Departamencie z inicjatywy i osobistej namowy T. Łopuszańskiego — nie mógł wtedy znaleźć wspólnego języka właśnie dlatego, że realizmowi społeczno-ekonomicznemu i pedagogicznemu chciał przeciwstawić koncepcję, na której zaważył jego eskapizm.

W drugą część recenzowanej monografii wprowadza jej Autor rozdziałem,

⁴ Zob.: K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915—1918*, Kraków 1923; tenże, *Dalekie a bliskie*, Wrocław 1965; A. Zielenkiewicz, *Z dziejów tworzenia programu szkoły średniej*, „Oświata i Wychowanie”, 1929, s. 366—380, 496—509.

⁵ Zob.: F. W. Araszkiewicz, *Tadeusza Łopuszańskiego koncepcja szkoły średniej ogólnokształcącej* [w druku].

w którym syntetycznie, lecz komplementarnie i na podstawie odpowiednio dobranej literatury przedmiotowej pokazuje główne kierunki rozwojowe systemu edukacji narodowej w Drugiej Rzeczypospolitej. I na tym dopiero tle oraz w ścisłym związku z nim rekonstruuje Dobrowolskiego koncepcję systemu edukacji przyszłości. Koncepcję tego systemu konstruował Dobrowolski na podstawie analizy społecznej funkcji edukacji w ustroju klasowym. W sposób niezmiernie klarowny i spójny pod względem merytorycznym i logicznym sformułował dydaktyczne, wychowawcze i organizacyjne założenia 10-letniej szkoły ogólnokształcącej — w założeniu powszechnej i obowiązkowej⁶. Na tej szkole oparł wszystkie następne piętra systemu edukacji, w tym 2-letnie licea, szkoły zawodowe oraz kilka typów szkół wyższych — łącznie z typem najwyższym: *Universitas rediviva*⁷. Każde zagadnienie koncepcji systemu edukacji przyszłości ma charakter oryginalnie nowatorski. Nie bez racji konstatuje S. Michalski, że „opracowany przez A. B. Dobrowolskiego model systemu edukacji narodowej był — według jego przekonania — zdolny do samoadaptacji i samodoskonalenia. Z tego przede wszystkim względu mógł on się uchronić przed rutyną i skostnieniem” (s. 195).

W trzeciej części monografii omawia S. Michalski poglądy A. B. Dobrowolskiego na główne etapy rozwoju poznania naukowego, przeprowadzoną przez niego próbę charakterystyki nauki oraz wypowiedzi po odzyskaniu niepodległości na temat nauk pedagogicznych i perspektyw ich rozwoju. Wydaje się, że ta część monografii — objętościowo bardzo skromna — ma charak-

ter trochę sztuczny, właściwy bowiem wkład Dobrowolskiego w rozwój nauk pedagogicznych jest pokazany w części drugiej i tam też można było zawrzeć przynajmniej dwa pierwsze zagadnienia części trzeciej.

Jak już powiedziano na początku, recenzowana monografia wyszła spod pióra jednego z najwybitniejszych znawców okresu i problematyki w niej omawianej. Treści zawarte w monografii uprawniają do zaakceptowania następującej konkluzji końcowej jej Autora: „W dziejach polskiej myśli pedagogicznej pozycja Dobrowolskiego jest wyjątkowa; jego dorobek odznacza się oryginalnością i trwałą wartością. Co prawda nie opracował wszystkich interesujących go zagadnień w sposób szczegółowy, ale próba ich określenia stanowi istotny dorobek w rozwoju doktryn pedagogicznych w Polsce. Jego spuścizna naukowa odegrała i odgrywa inspirowaną rolę w rozwoju teorii i praktyki pedagogicznej. Fakt ten! nadaje jej rangę w całokształcie dorobku pedagogicznego oraz określa miejsce jego dorobku w całokształcie kultury pedagogicznej” (s. 197—198).

W monografii nie ma wyczerpującej, odpowiedzi na pytanie: Jak to się stało, że samouk i podróżnik polarny, którego główną profesją była geofizyka, wkładem w rozwój myśli pedagogicznej przewyższył niejednego profesjonalistę? Tytuł monografii wprawdzie nie uprawnia do oczekiwania na powyższe pytanie, względ jednak na wiarygodność i oryginalność dokonań Dobrowolskiego w zakresie myśli pedagogicznej uzasadnia jego postawienie. Wydaje się, iż odpowiedź na nie zawiera się w warunkach życia, rozwoju osobowości oraz charakterze zainteresowań i pracy Dobrowolskiego, która — jak to wynika z jego życiorysu naukowego — stawiała przed nim coraz to nowe problemy, a on zawsze podejmował się ich rozwiązywania. Spośród wielu różnorodnych problemów systematycznie podejmował te, które dotyczyły edukacji, co wiązało się bezpośrednio z jego poglądami na rolę edukacji i nauki w budowie nowego u-

⁶ Koncepcję tej szkoły przedstawił Dobrowolski w referacie wygłoszonym podczas II Kongresu Pedagogicznego w Wilnie, następnie wydał ją nakładem własnym pt. *Zagadnienie szkoły powszechnej jako zasadnicze zagadnienie naszej oświaty*, Warszawa 1932.

⁷ Zob.: A. B. Dobrowolski, *Universitas rediviva*, Warszawa 1936.

stroju. Gdyby Autor recenzowanej monografii nie odwoływał się do pism pedagogicznych Dobrowolskiego wydanych po ostatniej wojnie, lecz do wydań pierwszych, wówczas ukazałaby się prawdziwość, że przyczyna powoduje skutki, i w tej prawdziwości mieściłaby się przynajmniej najistotniejsza część odpowiedzi na wyżej postawione pytanie. A mówiąc ogólniej, naszym zdaniem każda praca naukowa z zakresu historii powinna opierać się na oryginałach i pierwszych wydaniach danych publikacji, jeżeli stanowią one jej źródłową podstawę. Ten pogląd dotyczy warsztatowej strony pracy naukowo-badawczej w ogóle, w odniesieniu natomiast do monografii recenzowanej nie ma on żadnego wpływu na pogląd co do jej wartości.

Konkluzje nasze są następujące: Wybitny znawca okresu i związanej z nim problematyki oświatowo-pedagogicznej w pełni osiągnął cel, jaki postawił sobie w recenzowanej monografii. Pokazał mianowicie, że pedagogiczne dzieło życia Dobrowolskiego: koncepcja systemu edukacji przyszłości, jest w równej mierze oryginalne, jak i aktualne.

A przedsięwzięcie nie było łatwe, zważywszy to, iż A. B. Dobrowolski był nie tylko pedagogiem, jak również to, że przed tą monografią poświęcono mu zaledwie skromne i fragmentaryczne przyczynki, dotyczące przeważnie jego pracy jako geofizyka i podróżnika polarnego. Wartość monografii należy mierzyć i tym, że zawiera się w niej bogate tło porównawcze, w którym kompetentnie wykorzystano najnowsze opracowania z wielu dziedzin nauki. Autor monografii wypowiada się językiem komunikatywnym i wzbudzającym refleksję czytelnika. W konkluzjach i ocenach jest wyważony, zawsze opierający się na bogatej podstawie źródłowej. Życzliwość i uznanie dla A. B. Dobrowolskiego ukrywa raczej w obiektywnym relacjonowaniu jego poglądów pedagogicznych, z którymi — gdy zachodzi potrzeba — prowadzi także dyskusję krytyczną. Należy też powiedzieć i to, że recenzowana praca jest przykładem etycznej i naukowej prawdziwości, jaka powinna zachodzić między autorem a podmiotem jego przedsięwzięcia naukowo-badawczego.

Feliks W. Araszkiwicz

Bronisław Gralak, SZKOLNICTWO AKADEMICKIE I NAUKA POLSKA W OKRESIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ, Łódź 1984, ss. 307.

Zagadnienie tajnego kształcenia akademickiego i losy nauki polskiej w latach 1939—1945 znalazły dotąd ogólne, zwykle zawężone lub fragmentaryczne, omówienie w publikowanych pracach wskazanych przez Autora we wstępie (s. 8—9) i przypisach do niego (s. 228—230). Książka Bronisława Gralaka jest próbą — dodajmy od razu udaną — syntetycznego spojrzenia na sprawę genezy i organizacji naszego szkolnictwa akademickiego i naszej pracy naukowo-badawczej w okresie okupacji hitlerowskiej w aspekcie organizacyjno-ustrojowym z wyakcentowaniem warunków okupacyjnych, w jakich prowadzono kształcenie akademickie i prace naukowo-badawcze. Swoje dociekania syntetycznego ujęcia podjętego problemu Au-

tor poszerzył i pogłębił poprzez nienaganne powiązanie głównych kwestii dydaktycznych i badawczych z sytuacją społeczno-polityczną na okupowanych ziemiach polskich. Gralak podejmując ważką i doniosłą dla naszej kultury i świadomości narodowej problematykę skoncentrował się na tej specyficznej formie walki narodu polskiego z hitlerowskim najeźdźcą i okupantem, jaką stanowiło tajne szkolnictwo akademickie i nauka polska. Poza tym celem pracy — mówiąc słowami Autora — było ukazanie przebiegu tej walki oraz jej rezultatów „w aspekcie organizacyjno-dydaktycznym, naukowym i patriotycznym” (s. 226). Walki — warto to dziś z mocą zakcentować — popieranej zgodnie przez cały naród pol-